

## Zwarty front Małej Ententy Przeciwko Habsburgom oraz w obronie Ligi Narodów i traktatów

BIAŁOGROD, 7. 5. Stala rada państw Małej Ententy ogłosiła następujący komunikat:

Stala rada państw Małej Ententy zebrała się 6 i 7 maja w Białogrodzie pod przewodnictwem prezydenta Stojanowicza. Rada określa w następujący sposób dyrektywy wspólnej polityki trzech państw:

1) Od 16-tu lat państwa Małej Ententy starają się bronić z poświęceniem w ramach Ligi Narodów pokoju i poszanowania zobowiązań międzynarodowych.

2) Pragną zabezpieczyć pokój — największe dobrodziejstwo wszystkich narodów — przeciwstawiać się będą bardzo energicznie wszelkiemu, co może zakłócić obecny stan rzeczy w Europie środkowej. Z tego względu podtrzymują one zawsze politykę mocarstw zachodnich, która współdziałała w utrzymaniu niepodległości Austrii. Przeciwdziałają się zmianom granic drogą szkodliwego rewizjonizmu, jak również powrotowi na tron dynastji Habsburgów, co niewątpliwie wywołałoby poważny zagrożenie w basenie nadnadrainskim.

3) Oświadczamy uroczystie w chwili szczególnie trudnej dla polityki europejskiej, że Mała Ententa nie ma żadnego powodu zmieniać w czemkolwiek swą politykę, prowadzoną w duchu ciągłości oraz wierności i absolutnie niezłomnego zdecydowania.

4) Interesy życiowe i zrozumienie konieczności historycznych dnia wczorajszego, dzisiejszego i jutrzejszego zmuszają je do utrzymania na zawsze w sposób nierozdzielny węzłów łączących je.

5) Z tego względu podkreślają one głęboką i całkowitą jedność swego po-

lityki międzynarodowej, zarówno gdy chodzi o ich stanowisko wobec Ligi Narodów, niepodległości Austrii, powrotu Habsburgów, poszanowania granic i postanowień traktatów, dotyczących zobowiązań wojskowych i w ogóle poszanowania zobowiązań międzynarodowych — jak i wtedy, gdy chodzi o ich stosunki wobec Francji i Anglii, Włoch i Niemiec, Węgier, Bułgarii, Austrii, Polski, krajów Ententy Bałkańskiej i Związku Sowieckiego. — Stanowisko trzech państw Małej Ententy wobec jakiegokolwiek kraju będzie zawsze to samo, wspólne i zupełnie solidarne.

6) Państwa Małej Ententy kontynuować będą politykę Ligi Narodów z jaknajwiększą wiernością, z wyjątkiem nadziei, że uda się jej przezwyciężyć poważny kryzys obecny.

7) Państwa M. Ententy pragną w sprawie traktatu lokarnieńskiego szybkiego zakończenia dyskusji przygotowawczych pomiędzy mocarstwami lokarnieńskimi o zbiorowe bezpieczeństwo europejskie.

8) Podkreślają one swój żywoty interes w kwestji poszanowania traktatów w St. Germain, Trianon i Neuilly. W chwili właściwej uczynią wszystko niezbędne dla zmuszenia do poszanowania swych praw i interesów żyjących.

9) To stanowisko w sprawie poszanowania obowiązujących traktatów nie przeszkadza w nich państwom Małej Ententy kontynuować z energią wysiłków, w celu doprowadzenia do współpracy ekonomicznej między krajami położonymi w basenie nadnadrainskim. Wielokrotnie już państwa

M. Ententy wykazywały wolę przystąpienia do zasady współpracy ekonomicznej z blokiem rzymskim i Niemcami.

10) Państwa Małej Ententy świadome są tego, że sytuacja międzynarodowa jest bardzo poważna i zdecydowane są podjąć wszelkie kroki w celu obrony pokoju i swej narodowej ojcowizny wszelkimi środkami.

## Prof. Antoniewicz wybrany rektorem Prof. Pieńkowski i Czubalski zrzekli się wyboru

W godzinach popołudniowych zakończyło się zebranie elektorów, w którego skład wchodziło 22 profesorów Uniwersytetu. — Pierwsze głosowanie przyniosło olbrzymią większością wybór do tymczasowego rektora, prof. Pieńkowskiego, który zrzekł się wyboru. W drugim głosowaniu wybrano prof. Czubalskiego. I ten jednak zrezygnował z godności rektorskiej, motywując to bardzo nieprzychylnym doń stosunkiem młodzieży. W trzecim głosowaniu wybrano prof. Antoniewicza, który przyjął berło rektorskie.

Kandydatura prof. Antoniewicza na rektora Uniwersytetu Warszawskiego przedłożona będzie p. min. Świątosławskiemu do zatwierdzenia.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Poszczególne grupy studentów usiłowały manifestować na ulicy, jednak manifestacje zostały udaremnione przez policję.

— i odprowadzili nad transparentami sąd, a liczna rzesza studentów otoczyła trybunał półkolem i z wielkim zainteresowaniem i wesołością przysłuchiwała się niecodziennemu zjawisku.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Poszczególne grupy studentów usiłowały manifestować na ulicy, jednak manifestacje zostały udaremnione przez policję.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

Do wydania ostatecznego wyroku nie doszło jednak, gdyż zjawił się na ganku Uniwersytetu rektor Pieńkowski i zażądał opuszczenia w ciągu 10 minut gmachu Uniwersytetu, zapowiadając, iż w przeciwnym razie zmuszony będzie zamknąć uczelnię. Studenti usłuchali rektora w milczeniu, poczem przegrali „proces” i po odśpiewaniu Hymnu Młodych rozeszli się.

## Francja przed koniecznością Decyzji w polityce finansowej

PARYŻ, 7. 5. (PAT.) Na dzisiejszym zebraniu giełdy zaznaczyła się ponownie tendencja zniżkowa. Renty straciły od 20 centimów do 2 fr. 85 centimów. Akcje Banku Francji spadły ponownie o 600 punktów. Znaczną zniżkę zanotowano również w dziale akcyj fabryk chemicznych i wytwórni broni, prawdopodobnie w

związku z zapowiedzią upaństwowienia produkcji i sprzedaży broni.

Aczkolwiek sprawozdania finansowe za kwiecień wykazują, że wpływy skarbu państwa w kwietniu wyniosły więcej, niż to preliminował budżet i więcej, niż wynosiły w kwietniu ub. r., to jednak sytuacja finansowa jest przedmiotem bacznej uwagi rządu i kół politycznych. Premier Sarraut odbył wczoraj dłuższą konferencję z min. finansów Regnierem, gubernatorem Banku Francji Tannerym oraz wyższymi urzędnikami min. finansów. Dziś również problemy finansowe były głównym przedmiotem obrad rady ministrów.

Organ kół finansowych „Infor-

mation” wypowiada się dziś w artykule wstępnym przeciwko zwlekaniu z rozwizaniem obecnej sytuacji politycznej. Dziennik sytuuje to tem, że przy obecnym stanie kredytu publicznego i przy obecnym położeniu gospodarczym mogą nastąpić fakty, które wymagalyby powzięcia doniosłych decyzji. Dlatego też polityka finansowa, odraczająca dziś wszelkie decyzje, głębiej sięgające, może okazać się ryzykowną nawet w tym wypadku, jeżeli rząd dysponuje środkami, mogącymi zapewnić obronę franka. Zbyt długie zwleknięcie, zdaniem dziennika, mogłoby postawić przysięż izbę wobec problemów niezwykle trudnych do rozwiązania, a koszty tego błędu poniosłaby cała Francja.

## Kobiety włoskie manifestują radość ze zwycięstwa

RZYM, 7. 5. W drugim dniu obchodu zwycięskiego zakończenia wojny, odbyła się w Rzymie potężna manifestacja kobiet włoskich, które w liczbie kilkudziesięciu tysięcy przybyły przed pałac Wenecki. Mussolini powitany burzą oklasków, wygłosił następujące przemówienie:

Jestem naprawdę szczęśliwy, wyrażając wam, kobietom Rzymu i całych Włoch uczucie mej głębokiej sympatii. Nasze picuruni-

jące zwycięstwo zawdzięczamy bohaterstwu waszych mężów, braci i synów. Zawdzięczamy je również kobietom włoskim. Włochy faszystowskie oparły się obłączeniu gospodarczemu, zorganizowanemu przez 52 państwa. Każda rodzina wypełniła swój obowiązek, stając się twierdzą obrony przeciw sankcjom. Dałyście znakomity dowód karności i spełniłyście zadania, jakie wam powierzyłem. Ojczyzna wyraża wam za to swą wdzięczność.

## Nieprzejednani Arabowie żądają rządu narodowego

JEROZOLIMA, 8. 5. Naczelny komitet arabski postanowił: 1) kontynuować strajk, 2) nie płacić podatków od dn. 15 maja i 3) pomimo ostrzeżenia wysokiego komisarza brytyjskiego, przywódcy arabscy odbędą podróż propagandową po wszystkich ośrodkach kraju.

Uchwała arabskiego komitetu strajkowego, dotycząca nieplacenia podatków obowiązywać ma, dopóki władze brytyjskie nie zgodzą się na wstrzymanie emigracji żydowskiej do Palestyny, a strajk trwać ma, dopóki nie przyjęte zostaną postulaty arabskie, wśród których znajduje się żądanie usta-

nowienia rządu narodowego. KAIR, 8. 5. Wczoraj wieczorem na żądanie z Jeruzolimy wysłano samoloty wojska angielskie do Palestyny, aby zapobiec przewidywanym nowym rozruchom arabskim.

## Aresztowanie świętokradcy

W dniu wczorajszym został zatrzymany przez patrol wywiadowców, znany złodziej świętokradzka Wacław Kozieczyński, nigdzie Niemeldowany. Kozieczyński był od dawna poszukiwany przez sądy za rozmaite kradzieże.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 8 maja

Dewizy: Holandia 359.50; Berlin 213.45; Bruksela 90.40; Gdańsk sp. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 118.25 sp. 118.54, k. 117.90; Helzingfors sp. 11.67, k. 11.61; Londyn 26.48 sp. 26.55, k. 26.41; Madryt 72.58, sp. 72.73, k. 72.43; Nowy Jork 5.31%, sp. 5.33, k. 5.30½; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 7/8, sp. 5.33½, k. 5.30 i 5/8; Oslo sp. 133.28, k. 132.62; Paryż 35.01, sp. 35.08, k. 34.94; Praga 22.02, sp. 22.06, k. 21.98; Sztokholm sp. 136.73, k. 136.12; Zurich 172.60, sp. 172.94, k. 172.26; Wiedeń sp. 100.00, k. 99.00; Montreal sp. 5.29½, k. 5.26%; Medjoan sp. 42.30, k. 41.80.

Waluty: Belgii belgijskie sp. 90.50, 90.15; dol. St. Zjedn. sp. 5.32, kup. 5.29; dol. kanad. (sp. 5.29, k. 5.25; floreny holand. 360.22, k. 358.50; franki franc. sp. 35.08, k. 34.92; funty angielskie sp. 26.55, k. 26.39; guldeny gdańskie 100.20, k. 99.80; kor. czechosłow. sp. 19.40, kup. 19.00; korony norweskie sp. 133.28, kup. 132.30; korony szwedzkie 136.78, kup. 135.80; liry włoskie 36.00, k. 34.00; marki niemieckie sp. 11.67, k. 11.45; marki niemieckie sp. 141.00, k. 140.80; pesety hiszpańskie sp. 63.00, k. 62.00; szylingi austr. sp. 99.00, k. 98.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. sta. bilizacyjna 62.25 (odcinki po 500 dol.) 63.00 (proc.); 3 proc. poz. inwest. II em. 64.75 — 64.50; 4 proc. państw. poz. premijowa dolarowa 48.50; 6 proc. poz. dolarowa 78.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 pr. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 81.00; 8 proc. oblig. budowlane Banku gosp. kraj. 93.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. tunc. (100 funt.) 89.75 (500 funt.) 91.00 — 91.50 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V — 43.00 — 42.75 — 43.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K 43.50; 4 proc. L. Z. ziemskie seria VI 36.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 53.75 — 54.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 52.00 — 52.63 (100 zł.) 52.75 — 53.00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 46.25; 6

proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 50.00 — 49.25.

Akcie: Bank Polski 102.00 — 101.50 — 101.75; Warsz. Tow. fabryk. cukru 29.75 — 29.00 — 30.00; Węgiel 15.50 — 17.00 — 16.50; Lilpop 11.00 — 10.75 — 11.00; Modrzew 6.00 — 6.25; Ostrowiec 33.00 — 32.50; Starachowice 36.00 — 35.00 — 35.50; Haberbusch 45.00 — 46.00.

Rubel srebrny 1.50; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.73.

Dla pożyczek państwowych i dewiz tendencja ujemna, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji przeważnie mocniejsza. Pożyczki dol. w obrocie prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Lillońska) 95.50 — 94.50; 7 proc. poz. słaska 70.50 — 70.75 — 71.00; 5 proc. renta ziemiska 51.00; 3 proc. poz. prem. budowlana 25.50; 4 proc. prem. inwestycyjna 51.50.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jedn. 23 — 23.50, zbierana 22.50 — 23, żyto I st. 14.50 — 14.75, II st. 14.25 — 14.50, owsies I st. 15.75 — 16, I-A st. 16 — 16.25, II st. 15.25 — 15.50, jęczmień browarny 15.75 — 16, gat. II-gi 15.50 — 15.75, III-ci 15.25 — 15.50, IV ty 15 — 15.25, groch polny 18 — 19, Vitorja 30 — 32, wyka 23 — 24, peluska 23 — 24, seradela 25.50 — 26.50, łubin niebieski 9.25 — 9.50, żółty 11.25 — 11.75, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepak zimowy 41.50 — 42.50, rzepak letni 40 — 42.50, rzepak letni 42 — 43, siemie lniane 36 — 37.50, koniczyzna czerwona spr. bez grubej kankanki 115 — 130, czerw. o czyst. 97 proc. 155 — 165, biała surowa 60 — 70, biała o czyst. 97 proc. 80 — 100, ma k niebieski 60 — 62, ziemniaki 4 — 4.50, mąka pszenina wyciągowa gat. I-szy 36 — 38, gat. I-A 34 — 36, I-A 33 — 34, I-C 32 — 33, I D 31 — 32, gat. II-C 30 — 31, II B 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, II F 24 — 25, II G 23 — 24, pszena pastwana 16 17, żytnia „wyciągowa” 2250 — 2350, Gat. I-y 50 proc. 22.50 — 23.50, 65 proc. 21.50 — 22.50, II gat. 18 — 18.50, razowa 18 — 18.50, posłednia 13.50 — 14.50, otręby psz. grube 12.25 — 12.75, śred. 11.25 — 11.75, mialkie 11.25 — 11.75, otręby żytnie 11.75 — 12.25, makucho lniane 18 — 18.50, rzepakowe 15 — 15 — 15.50, śrut sojowy 22.50 — 23.

## Świętokradztwo w Kobyłce

Nocy dzisiejszej nieznanymi sprawcy dostali się za pomocą podrobionych kluczy do kościoła w Kobyłce. Złodzieje, po rozbiciu puszek z ofiarami, dopuścili się kradzieży z ołtarza obrusa oraz ser-

wetek. Z kościoła przeszli do zakrystji, gdzie po rozbiciu szaf i szuflad skradli bieliznę kościelną.

Policja poszukuje złodziei-więtokradców.

## „Czarna ręka” w Łodzi Proces żyda-komunisty

ŁÓDŹ, 7. 5. W okresie lutego i marca r. b. kupcy żydowscy, zwłaszcza w dzielnicy bałuckiej miasta, otrzymywali listy z odbitą czarną ręką, których autor domagał się złożenia okupu. Okup wynosił 50 zł. Złożony miał być w pudełku od zapalek. W razie niespełnienia żądania i zawiadomienia policji list groził śmiercią adresatowi oraz zniszczeniem sklepu. Przez dłuższy czas kupcy żydowscy wpłacali „czarnej ręce”

po 50 zł. Wreszcie jednak sprawa dotarła do wiadomości policji, która w wyniku dochodzenia ujęła autora listów terrorystycznych. Okazał się nim 31-letni Abram Pławner, czynny członek partji komunistycznej.

W dniu dzisiejszym sąd skazał Pławnera za terror na 1 rok więzienia. Niezależnie od tego Pławner odpowiadać będzie przed sądem okręgowym za działalność komunistyczną.

## 3 kobiety zabiły mężczyznę Nieszczęśliwy mąż pod pantofiem

Przed Sądem Okręgowym toczył się wczoraj niezwykle proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadli pod zarzutem zabójstwa Stanisława Korczaka trzy kobiety: żona zamordowanego Natalia, jej siostra Julia Binke i matka ich Emilja Binke, starsza

już niewiasta. Zamordowany posiadał ogród warzywny pod Młocinami. Był to drobny, niepozorny człowieczek mizerny i słabowity. Był on całkowicie pod pantofiem nie tylko żony, ale w dodatku szwagierki i nawet teściowej. Początkowo kobiety nie wtrącały się do niego, dopóki dawał pieniądze na utrzymanie domu i nie pytał o rachunki. Gdy zaczął domagać się wyliczania się z jego własnych pieniędzy, wszystkie trzy niewiasty systematycznie rozpoczęły go terrorizować.

W domu nastąpiło istne piekło, codzienne awantury i bójki, w których stroną słabszą był zawsze nieszczęsny ogrodnik. Wreszcie żona wygnała go z domu, wobec czego Korczak wystąpił do Sądu Metropolitane w Warszawie o udzielenie mu separacji z winy żony.

Odwiedzał on jednak czasem swą zagrodę i ogród, przyczem dla obrony nosił za cholewą nóż. Nie wiele mu to jednak pomogło i każde odwiedziny kończyły się poturbowaniem prawowitego gospodarza posesji przez rozjuszone kobiety.

Kiedy raz Korczak zaszedł do swego ogrodu, napotkał tam wszystkie trzy niewiasty, które napadły nań odpowiednio uzbrojone: żona w siekiere, szwagierka w mniejszą siekiere, a teściowa w drąg żelazny o ostrym końcu. Korczak po krótkiej walce upadł martwy ze zdruzgotaną czaszką.

## Oczernianie Muzeum Wojska

Całą prasę w Polsce obiegła wiadomość, iż do gmachu Muzeum Wojskowego przybył p. Maciański, który w kartotece dobroczyńców muzeum wpisany był jako zmarły w 1919 r. Jak się dowiadujemy, pomyłka ta nastąpiła z oryginalnych powodów: w 1919 r. dyrektor muzeum, plk. Gembarszewski, otrzymał pismo z kancelarii Naczelnika Państwa, donoszące o darze chorągwi powstańców z 1831 r. od niejakiego p. Maciańskiego z adnotacją, że wskutek śmierci ofiarodawcy chorągwie przekazać w muzeum wpisano wobec tego nazwisko p. Maciańskiego z adnotacją „s. p.”.

Również część prasy podała wiadomość, jakoby szereg eksponatów nie był zarejestrowany, ani opisany w księgach muzeum-wojskowego. Według zasięgniętych przez nas informacji wiadomość ta nie odpowiadała prawdzie. Rozeszły się również plotki o rzekomem odkazaniu księzek ofiarowanych muzeum, za pomocą benzyny.

Obieg kłamliwych plotek w prasie świadczy, iż wprowadzanie opinii w błąd nie jest prawdopodobnie przy-

## Zagadkowy wypadek Artystka wypadła z samolotu

BIARRITZ, 8. 5. W czasie lotu nad położoną w pobliżu Biarritz wsią, wypadła z samolotu, prowa-żonego przez Gonzalo de la Gandara, zięcia markiza Soriano, artystka Germa Rucart, ponosząc śmierć na miejscu. Po wylądowaniu lotnik oświadczył, że Rucart wstała nagle ze swego miejsca i wypadła, zanim zdążył on ją zatrzymać.

Przyczyna wypadku jest dotychczas nieznaną.

## Wściekle wilki w Bułgarii

SOJA, 8. 5. Od kilku dni w szeregu wiosek w okolicach Burgas sięja panikę trzy wściekle wilki, które porywają świnie i barany. Przedwczoraj, gdy jeden z tych wilków pojawił się w wiosce Obzor, wszyscy chłopcy w popłochu ukryli się w swych chatkach.

Jednemu z chłopów udało się postrzelić przez okno wilka wystrzałem z fuzji. Po strzale zwierzę padło na ziemię i leżało bez ruchu. Gdy jednak kilku chłopów zbliżyło się do niego, wilk porwał się z ziemi i pokąsał trzech ludzi.

## Czy zaprenumerowałeś już

**ABC**  
Nowiny Codzienne?